



Proces konstruowania nowych wartości

- [Wprowadzenie](#)
- [Przeczytaj](#)
- [Schemat](#)
- [Sprawdź się](#)
- [Dla nauczyciela](#)

Bibliografia:

- Nietzsche Fryderyk, *Z genealogii moralności*, tłum. L. Staff, Kraków 2003.
- Nietzsche Fryderyk, *Tako rzecze Zaratustra. Książka dla wszystkich i dla nikogo*, tłum. W. Berent, Poznań 2000.



Proces konstruowania nowych wartości

Źródło: Pixabay, domena publiczna.

Chyba zgodzisz się ze stwierdzeniem, że kiedy mówimy o Nietzschem, zazwyczaj myślimy o nim jako o myślicielu zbuntowanym, niepokornym, wyrażającym głębokie niezadowolenie współczesną sobie moralnością i całą kulturą? Bez wątpienia był to filozof, który nie przepuszczał okazji, aby punktować wszelkie przejawy fałszu i mierności naszej kultury, a przy tym kreślić nader idealistyczne wizje człowieka i świata, do których powinniśmy dążyć. To właśnie stąd bezpośrednio wynika jego główny postulat filozoficzny – przewartościowanie wszystkich wartości.

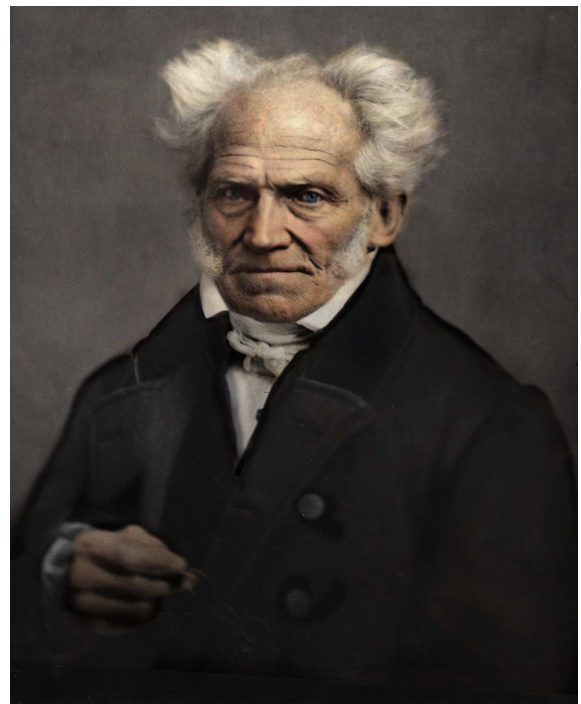
Twoje cele

- Zrekapitułujesz motywy nietzscheańskiej krytyki moralności tradycyjnej i chrześcijaństwa.
- Będziesz się sprawnie posługiwał pojęciami woli mocy, *amor fati* i nadczłowieka w różnych kontekstach.
- Samodzielnie dokonasz analizy i interpretacji fragmentów książki *Tako rzecze Zaratustra* Friedricha Nietzschego.
- Poznasz proces konstruowania nowych wartości moralnych, który wynika z nauki Nietzschego.

Przeczytaj

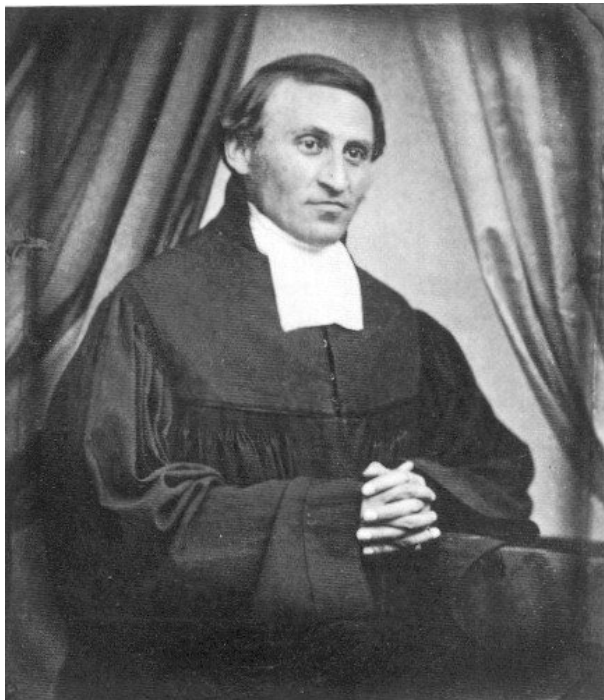
Krytyka, jakiej dopuścił się Nietzsche względem kondycji naszej kultury, bez wątpienia była krytyką totalną. Jest tak, gdyż filozof z różnych perspektyw i na różnych płaszczyznach analizował człowieka współczesnego, każdorazowo diagnozując jego mierność, miałość i prymitywizm. Zacznijmy od filozofii. Nietzsche nie był filozofem z wykształcenia. Nie ukończył studiów filozoficznych, ale jako profesor filologii klasycznej w tych kwestiach okazał się bardzo zdolnym i przenikliwym samoukiem. Wyrażał podziw dla antycznych moralistów pokroju Homera, uważając, że jego dzieła stanowią odzwierciedlenie greckiej duszy i prezentują cały wachlarz postaw moralnych, które można brać za wzór. Ponadto – w przekonaniu Nietzschego – Hellenowie byli narodem, który wiedział, jak żyć, co dobitnie ukazywały właśnie dzieła Homera. Filozof odnajdywał w nich to, co sam nazwał **wolą mocy** i **amor fati**. Z kolei jako pasjonat filozofii wyrażał podziw dla wczesnogreckiej filozofii oraz badań Heraklita czy Demokryta, natomiast cały jej późniejszy rozwój, poczynając od działalności Sokratesa, jawił mu się właściwie jako upadek filozofii we właściwym tego słowa znaczeniu. Sokrates miał bowiem dokonać straszliwej zbrodni na filozofii, gdyż wprowadził do niej „ociężałość”. W ten sposób Nietzsche określał zjawisko polegające na tym, że myślący człowiek – zamiast żyć pełną piersią i realizować wspaniałe cele – rozsiada się, wdaje w zbędne, wydumane rozmyślenia, które nie przynoszą niczego produktywnego, a wręcz czynią go niezdolnym do jakiegokolwiek działania.

Z tej tezy wynika wniosek, który może nam się wydawać paradoksalny. Otóż filozofia, która w czasach Sokratesa liczyła sobie niespełna dwa wieki historycznego rozwoju, zasadniczo umarła wraz z jego pojawieniem się. Zwróćmy uwagę, że przecież kiedy uczymy się historii filozofii, niemal na samym jej początku czytamy o myśli sokratejskiej. Nietzsche stwierdza zaś, że w zasadzie wtedy filozofia się skończyła. Zresztą w swoich dziełach bardzo rzadko odnosi się do jakichkolwiek późniejszych filozofów.



Fotografia przedstawiająca Artura Schopenhauera autorstwa Johanna Schäfera, 1859.

Jako że Nietzsche uznał, iż po Sokratesie zasadniczy rozwój filozofii uległ wypaczeniu i banalizacji, trudno znaleźć w jego pismach pochwałę dla jakichkolwiek



Carl Ludwig Nietzsche, ojciec Fryderyka Nietzschego.

Nienawiść względem chrześcijaństwa miała u filozofa także konotacje prywatne, był bowiem synem chorowitego pastora, Carla Ludwiga Nietzschego, zaś cała rodzina dokładała wszelkich starań, aby młody Friedrich poszedł w jego ślady. Wywoływało to jego ogromną niechęć względem religii. Po latach twierdził nawet, że jego wątpliwy ojciec był najlepszym przykładem na to, jak chrześcijaństwo pozbawia najwierniejszych przedstawicieli wszelkich sił vitalnych.

Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.

filozofów późniejszych epok. Wyjątek stanowi tu jedynie Schopenhauer, którego filozof długo uznawał wręcz za swego filozoficznego ojca.

Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.

Drugim wątkiem, o którym należy tu wspomnieć, jest krytyka religii. Sokrates doprowadził bowiem nie tylko do zmierzchu filozofii. Jego szkodliwy wpływ – zdaniem Nietzschego – był wszechstronny. Wpłynął na zniszczenie ideału greckiej tragedii, zaprzeczył postawom kreowanym przez Homera, ale nade wszystko sprawił, że zaczął się rozwijać nowy, szkodliwy sposób myślenia. Sokratejską „ociężałością” zaraził się bowiem szlachetnie urodzony Platon, który stworzył pierwszy dualistyczny system filozoficzny. Jak wiemy, u Platona występuje podział świata na dwa: materialny i zmienny świat zniszczalnych przedmiotów oraz niezmienny, odwieczny świat niematerialnych i niezniszczalnych idei. Neoplatonicy natomiast umocnili ten podział, co w interpretacji Nietzschego doprowadziło do ugruntowania chrześcijańskiej koncepcji rozróżnienia „życia doczesnego”, godnego wzgardy i niewartego uwagi, oraz „życia

wiecznego”, w imię którego mamy cierpieć, nadstawiać drugi policzek, wyrzec się własnego człowieczeństwa.

Grecka filozofia, której mianownikiem była sokratejska „ociężałość”, stała się więc pierwszym fundamentem chrześcijaństwa. Drugim jest religia żydowska, z której chrześcijaństwo bezpośrednio wynika. Nietzsche konstatował, że chrześcijanie przejęli od Żydów w zasadzie tylko jedną, acz najgorszą cechę – wrogość życiu. Izraelici bowiem wyznają religię, w myśl której człowiek zobowiązany jest cierpieć, Bóg zaś najbardziej krzywdzi tych, których kocha najmocniej. Niemiecki filozof nie przepuszczał okazji, aby wyśmiewać religie,

które są ufundowane na takim przekonaniu. Przyrównywał nawet Boga do garncarza, któremu nie udały się garnki, więc mści się na nich za swoją nieudolność.

Chrześcijaństwo, ufundowane na filozofii tworzonej po Sokratesie i na najgorszych cechach religii żydowskiej, stworzyło zupełnie nową naukę moralną. W myśl jej założeń człowiek ma pogardzać własnym człowieczeństwem. Wyzbyć się sił witalnych, gardzić swymi namiętnościami, godzić się na wszelkie krzywdy, jakie go spotykają, oraz w każdym innym człowieku widzieć równego sobie brata. Wszystko to ma zaś czynić w imię obietnicy „życia wiecznego”.

Nietzsche stwierdził, że kultura, która wyrasta z tak rozumianej moralności, z konieczności jest kulturą miałą i bezwartościową. Nie może wyrażać doskonałości ludzkiej istoty, gdyż czyni tę istotę ułomną, pozbawioną sił i rozsądku. Jedyną tęsknotą tej kultury jest „obietnica zaświata”, „życia wiecznego”, a więc

kłamstwo, w imię którego człowiek zaczyna gardzić jedynym życiem, jakie naprawdę posiada. Jesteśmy owczarnią Kościoła, który za pomocą swych kapłanów sprawuje nad nami tyrańską władzę, a będąc katem sumień, czyni nas bezwolnymi i nierozumnymi. Co gorsza, jeśli w takiej kulturze pojawi się człowiek twórczy, a więc zdolny i myślący, nawet on nie będzie w stanie wyrażać samego siebie i kreować kultury wyższej. Spotka się bowiem z niezrozumieniem i ostracyzmem społecznym, zostanie przytłoczony i stłamszony przez ludzi bezwolnych i niezdolnych go zrozumieć.

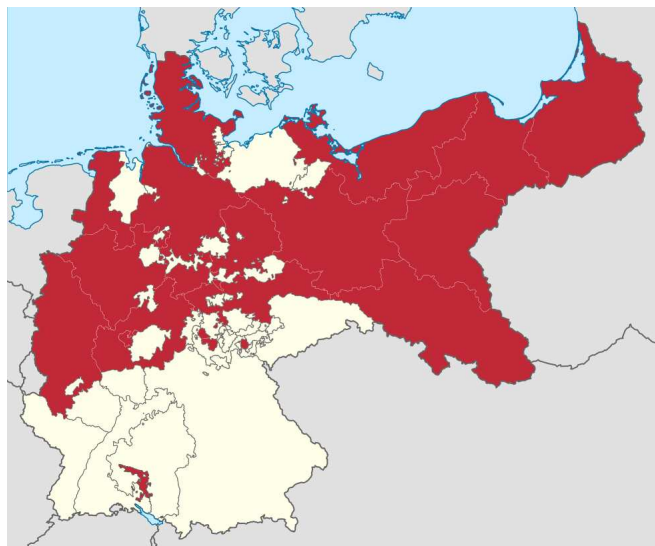


Peter Paul Rubens, *Chrystus przekazujący klucze św. Piotrowi*, 1612.

Wbrew powszechnie panującej opinii Nietzsche bardzo podziwiał Jezusa jako postać historyczną. Uważał go za wielkiego człowieka, który potrafił realizować własną naukę. Mimo to filozof uważał nauki Jezusa za błędne i wrogie życiu. Stwierdził nawet, że gdyby Jezus żył nieco dłużej, sam uznałby swe nauki za absurdalne i odwołałby je.

Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.

W tym miejscu należy wspomnieć o najpopularniejszym cytacie z dzieł Nietzschego, tj. o słynnym stwierdzeniu „Bóg jest martwy” (niem. „*Gott ist tot*”). Nietzsche wygłaszał to słynne zdanie w określonym kontekście. Stawiał mianowicie własną diagnozę, w jakiej kondycji jest kultura i współczesna moralność chrześcijańska, zarazem polemizując z dogmatem o nieomyłności Boga. Jeśli bowiem



Imperium Niemieckie – Prusy (1871).

Poglądy Nietzschego na temat własnego kraju można określić mianem bardzo dojrzałego patriotyzmu. Z jednej strony kochał swój kraj i był gotów walczyć w jego obronie, z drugiej bardzo krytycznie odnosił się do zjednoczenia Niemiec w 1871 r. Uważał, że im państwo staje się silniejsze, tym bardziej podporządkowuje sobie wszystkie sfery życia społecznego, zwłaszcza kulturę. Uznawał te tendencje za bardzo szkodliwe, a dodatkowo raził go fakt, że Niemcy stają się państwem militarnym o zapędach imperialnych. Twierdził, że jeśli nie zejść z tej drogi, dla Europy nadejdą straszliwe czasy.

Źródło: Milenioscuro, Wikimedia Commons, licencja: CC BY-SA 3.0.

wszechmądry Bóg wie wszystko, a swoje dzieło (świat) widzi w każdym momencie i każdym miejscu, to jego wola nie powinna się zmieniać, powinna być zawsze taka sama. Tymczasem analizując Biblię, Nietzsche stwierdza, że nawet w niej zmienia się obraz Boga – najpierw jest młodym twórcą, który w sześć dni stwarza świat. Potem jest bezlitosnym ojcem, który surowo karze swoje dzieci, nie szczędząc im przy tym najkrwawszych kar, z kolei wraz z działalnością Jezusa staje się nagle kochającym ojcem, a później – przygarbionym starcem, który nie jest już w stanie od razu nas ukarać czy nagrodzić, gdyż będzie mógł to zrobić dopiero po naszej śmierci. Kreśląc ten na poły poetycki opis, filozof chciał przedstawić ewolucję chrześcijańskiej moralności, która powinna przecież być niezmienna, tak jak sam jej fundament – Bóg. Nietzsche stwierdza jednak, że w czasach jemu współczesnych jest to moralność, która zasadniczo wyczerpała swój wpływ na ludzi. Wypaliła się i powoli przestaje obowiązywać. Ujmując tę kwestię nieco poetycko, stwierdza, że Bóg jako pewien konstrukt

aksjologiczny (źródło wartości) po prostu umarł, a gdy już wszyscy ludzie zdadzą sobie z tego sprawę, przyjdą ciężkie czasy. Po śmierci Boga nastanie kult bogów, a więc małych ideologii, które będą miały zastąpić religię. Te gorzkie słowa dotyczyły zapewne rozwijających się w czasach filozofa nowych prądów ideologicznych i ekonomicznych: kapitalizmu, militarnych dążeń państw, prących ku wojnom, i imperialistycznych zapędów mocarstw. Filozof diagnozował jednak, że gdy i ci bogowie poniosą klęskę, bezrozumny tłum, motłoch, który nie potrafi samodzielnie myśleć, będzie potrzebował nowego zastępstwa dla religii. Po śmierci Boga, a także po śmierci bogów, przyjdzie czas wodzów, wiodących sfanatyzowane tłumy. Jeśli pamiętamy, że „wódz” po niemiecku to „Führer”, to słowa filozofa okazują się bardzo prorocze.



Friedrich Nietzsche. Zdjęcie z cyklu *Der kranke Nietzsche* (*Chory Nietzsche*) Hansa Olde, z 1899 r.

Wielkim paradoksem jest to, że Nietzsche, pogardzający demagogią, rasizmem, antysemityzmem i kultem wodzów, został pośmiertnie wykorzystany przez nazistów. Wiele pojęć, które opisał w swojej filozofii (takich jak: *nadczłowiek*, *wola mocy*, *chów nowej rasy*) zostało zagarniętych przez narodowy socjalizm i całkowicie wypaczonych, stając się zaprzeczeniem poglądów filozofa. Do tej błędnej interpretacji wydatnie przyczyniła się jego siostra, Elżbieta, która opiekowała się Nietzschem, gdy ten zachorował. Była zresztą wdową po Bernhardzie Försterze (nacjonałiscie, którego Nietzsche nienawidził) i przyjaźniła się z samym Hitlerem.

Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.

Diagnostując zarówno miałość kultury współczesnej, jak i kreśląc katastroficzne wizje przyszłości, Nietzsche postulował stworzenie nowej, elitarnej moralności. Miała ona opierać się na **przewartościowaniu wszystkich wartości**. Przewartościowaniu, które respektuje idee woli mocy i *amor fati*, a przy tym stanowi prostą drogę do nadrzędnej idei jego filozofii – ideału nadczłowieka.

Słownik

amor fati

(łac. umiłowanie losu) jedno z głównych pojęć nietzscheańskiej filozofii; umiłowanie losu polega na akceptacji własnego życia i tego, co nas spotyka, nie oznacza jednak bierności – człowiek afirmujący swój los bierze go w swoje ręce i stara się nim kierować według własnego zamysłu; zdaniem Nietzschego jest to oznaka samoakceptacji i chęci samorealizacji każdego zdrowego człowieka; przeciwieństwem *amor fati* jest wzgarda względem życia – religijna wiara w jakieś życie wieczne po śmierci, uciekanie na płaszczyznę religii czy ideologii

przewartościowanie wszystkich wartości

główny postulat nietzscheańskiego immoralizmu wynikający z przekonania, że moralność naszej cywilizacji krępuje i tłamsi wybitne, kulturotwórcze jednostki, narzucając im powszechnie obowiązujące normy społeczne i sposób rozumienia dobra i zła; człowiek wybitny i twórczy sam powinien decydować, co jest dobrem, a co złem, stawiać sobie wyższe i ważniejsze cele niż te, które bezrozumna masa ludzka uważa za godne realizacji; aby być w pełni istotą kulturotwórczą, musi więc subiektywnie przewartościować wartości powszechnie uznawane

wola mocy

(z niem. *der Wille zur Macht* – wola, by mieć moc) jedno z centralnych pojęć nietzscheańskiej filozofii; zdaniem Nietzschego każdy żywy organizm ma siłę życiową i wolę do swobodnego, dynamicznego samorozwoju, a więc pomnażania swojej mocy (biologicznej, twórczej, egzystencjalnej itp.) i tę właściwość określa filozof mianem woli mocy; u swego początku wszystko, co żyje, ma jedynie pewne „quantum mocy”, które pomnaża wraz z czasem; każdy zdrowy organizm dąży do pomnażania mocy, gdyż jest to niezbędne do jego przetrwania i rozwoju; zdrowy organizm, któremu tego się wzbrania, będzie instynktownie dążył do przewyciężenia tego, co go ogranicza; natomiast organizm chory podda się ograniczeniu

Schemat

Polecenie 1

Zapoznaj się z treścią poniższego schematu. Zastanów się, czy wymienione w nim warunki wydają ci się logiczne i powiązane ze sobą.

Źródło: Englishsquare.pl sp. z o.o., licencja: CC BY-SA 3.0.

Polecenie 2

Ponownie przeanalizuj powyższy schemat. Następnie zastanów się, czy zgadzasz się z Nietzszem, że spełnienie przedstawionych tutaj norm faktycznie tworzy istotę kulturowo doskonalszą od osoby, która została wychowana w chrześcijańskich wartościach.

Sprawdź się

Pokaż ćwiczenia:   

Ćwiczenie 1



Dokończ zdanie.

Pojęcie *ociężałość* oznaczało u Nietzschego...

- ☐ przesadne rozważanie każdej intelektualnej kwestii, przez które przestajemy być zdolni do działania.
- ☐ pierwszy okres greckiej filozofii, który zakończył się wraz z działalnością Sokratesa.
- ☐ wrogość życiu, która przejawiała się w chrześcijaństwie w podziale na świat doczesny i świat wieczny.
- ☐ ostateczne spełnienie zasady *amor fati*, gdyż ociężałość pojawia się wraz z jej pełną realizacją.

Ćwiczenie 2



Wskaż poprawne odpowiedzi.

Nietzscheański postulat przewartościowania wszystkich wartości wiąże się z...

- ☐ przekonaniem o małej wartości kultury współczesnej.
- ☐ podkreśleniem dominującej i zbawiennej roli państwa w życiu jednostki.
- ☐ podkreśleniem wielkiej roli Chrystusa w krzewieniu idei nadczłowieka.
- ☐ chęcią tworzenia nowej moralności, którą będą się kierować tylko jednostki odpowiedzialne i wybitne.
- ☐ chęcią usankcjonowania żydowskich pierwiastków religii chrześcijańskiej.

Ćwiczenie 3



Połącz imiona osób z opisami, które są zgodne z nietzscheańską interpretacją.

Sokrates

Wielki moralista, który tworzył gotowe wzory postępowania zgodnie z zasadami *amor fati* i woli mocy.

Platon

Szkodliwy myśliciel, przez którego ucierpiała cała kultura.

Jezus

Wybitny indywidualista, potrafiący wcielać w czyn własne idee, lecz mylący się we własnych twierdzeniach.

Homer

Arystokrata, który był wielkim myślicielem, ale uległ szkodliwej filozofii.

Ćwiczenie 4



Poniższa tabela zawiera twierdzenia dotyczące nietzscheańskiego nadczłowieka. Oceń ich prawdziwość.

Twierdzenie	Prawda	Fałsz
1. Nietzsche, szanując Jezusa, równocześnie uważał, że także on dążył do ideału nadczłowieka.	☐	☐
2. Nadczłowiek jest przedstawiany przez Nietzschego jako wręcz ewolucyjna konieczność.	☐	☐
3. Nadczłowiek byłby pełną realizacją zasady <i>amor fati</i> .	☐	☐
4. Nadczłowiek może przyjmować podział na świat doczesny i świat wieczny.	☐	☐
5. Ideał nadczłowieka znalazł Nietzsche u Homera.	☐	☐



Poniżej znajdują się dwie wypowiedzi Nietzscheańskiego Zaratustry. Przeczytaj je, a następnie wypisz nazwy cnót, o których w nich mowa.

Wypowiedź I

((Fryderyk Nietzsche

Tako rzecze Zaratustra. Książka dla wszystkich i dla nikogo

Zali poznałeś już, bracie mój, słowo „wzgarda”? Oraz męczarnię swojego poczucia słuszności, gdy zechcesz być sprawiedliwym dla tych, co tobą gardzą? Zmuszasz wielu, aby, zbywszy dawnych o tobie mniemań, uczyli się na nowo sądzić ciebie: ciężko ci to policzą. Zbliżyłeś się do nich i minąłeś ich: tego ci nigdy nie wybaczą.

[...]

Niesprawiedliwość i brud miotają za samotnikiem: jednakże, bracie mój, jeśli gwiazdą chcesz być, musisz im mimo to świecić.

Źródło: Fryderyk Nietzsche, *Tako rzecze Zaratustra. Książka dla wszystkich i dla nikogo*, tłum. W. Berent, Poznań 2000, s. 55.

Wypowiedź II

((Fryderyk Nietzsche

Tako rzecze Zaratustra. Książka dla wszystkich i dla nikogo

Zaratustra zatrzymał kroku i popadł w zadumę. Wreszcie rzekł chmurnie:
– Wszystko zmałało! Wszędzie widzę niższe wrota: kto mojego jest rodu, przejdzie przez nie w prawdzie, lecz pochylić się musi! Och, kiedyż powrócę do swojej ojczyzny, gdzie nie będę potrzebował przechylać się, pochyłać przed małością! – Zaratustra westchnął i spojrzał w dal.

Źródło: Fryderyk Nietzsche, *Tako rzecze Zaratustra. Książka dla wszystkich i dla nikogo*, tłum. W. Berent, Poznań 2000, s. 151.

Wypowiedź I

Wypowiedź II



Poniżej znajduje się fragment przemowy Nietzscheańskiego Zaratustry, opisujący przeciwieństwo nadczłowieka, którym jest ostatni człowiek. Przeczytaj fragment, a następnie wskaż zdania, które poprawnie opisują pojęcie ostatniego człowieka.

((Fryderyk Nietzsche

Tako rzecze Zaratustra. Książka dla wszystkich i dla nikogo

Będę im mówił o czymś najgodniejszym pogardy, będę im mówił o „ostatnim człowieku”.

I Zaratustra w te słowa zwrócił się do ludu:

– Czas, by człowiek cel sobie wytknął. Czas, by zasiał ziarno swej najwyższej nadziei.

Jeszcze ziemia dość bogata, lecz przyjdzie czas, gdy się stanie tak biedna i oswojona, że z tego ziarna nadziei żadne wyższe drzewo już nie wyrośnie.

Biada! Zbliża się czas, gdy człowiek niezdolny będzie wyrzucić strzały tęsknoty ponad człowieka, gdy zwiotczeje cięciwa łuku jego!

Powiadam wam, trzeba mieć chaos w sobie, by породzić gwiazdę tańczącą. Powiadam wam: wiele chaosu jest jeszcze w was.

Biada! Zbliża się czas, gdy człowiek żadnej gwiazdy породzić nie będzie zdolny. Biada! Zbliża się czas po tysiącokroć wzgardy godnego człowieka, – człowieka, co nawet samym sobą już gardzić nie zdoła.

Patrzcie! wskazuję wam ostatniego człowieka.

„Czem jest miłość? Czem jest twórczość? Czem tęsknota? Czem gwiazda?” – tak pyta ostatni człowiek i mruży wzgardliwie oczy.

Ziemia się skurczyła, a po niej skacze ostatni człowiek, który wszystko zdrabnia. Rodzaj jego jest nie do wytępienia, jako pchła ziemna; ostatni człowiek żyje najdłużej.

„Myśmy szczęście wynaleźli” – mówią ostatni ludzie i mrużą niedbale oczy. Opuścili okolice, gdzie życie twarde było: gdyż ciepła

potrzeba. Kocha się jeszcze sąsiada i trze się o niego; gdyż ciepła potrzeba!

Cierpienie i nieufność uchodzą za rzeczy grzeszne: ostatni człowiek baczy troskliwie na siebie. Głupiec chyba tylko potyka się jeszcze o kamienie i o ludzi!

Nieco trucizny kiedy niekiedy: to darzy słodkimi snami. A w końcu – dużo trucizny, aby mile zemrzeć.

Pracuje się jeszcze, gdyż praca jest rozrywką. Dbą się jednak o to, by ta rozrywka nie stała się zbyt uciążliwą.

Nikt już nie jest bogatym ani biednym: jedno i drugie jest zbyt uciążliwe. Któżby jeszcze chciał panować? Któż podlegać? To zbyt uciążliwe.

Żadnego pasterza, pozostała już tylko trzoda! Każdy jest równy, każdy chce działu równego. Kto inaczej czuje, idzie dobrowolnie do domu obłąkanych.

„Dawniej cały świat był obłądny” – mówią najsztelniejsi i mrużą mądrze oczy.

Jest się mądrym i wie się wszystko, co się zdarzyło, więc w wydrwiwaniu wszystkiego nie zna się miary. Sprzeczą się jeszcze, lecz godzą się niebawem, gdyż niezgoda psuje żołądek.

Ma się swą przyjemnośćkę na dzień i swą przyjemnośćkę na czas nocy; lecz zdrowie ceni się nade wszystko.

„Myśmy szczęście wynaleźli” – mówią ostatni ludzie i mrużą oczy. Tu zakończył Zaratustra swą pierwszą mowę [...].

Źródło: Fryderyk Nietzsche, *Tako rzecze Zaratustra. Książka dla wszystkich i dla nikogo*, tłum. W. Berent, Poznań 2000, s. 13–14.

☐

Ostatni człowiek jest istotą twórczą wtedy i tylko wtedy, gdy przynosi mu to wymierny zysk.

☐

Ostatni człowiek jest jedną z „dróg” do ideału szczęśliwego nadczłowieka.

☐

Ostatni człowiek jest ideałem dążeń niemyślącego motłochu.

- ☐ Ostatni człowiek jest leniem, który nie podejmuje wysiłku myślenia, ale skupia się tylko na najprostszycy przyjemnościach.

Ćwiczenie 7



Przeczytaj fragment tekstu. Wybierz zdania, które poprawnie oddają treść cytatu.

((Fryderyk Nietzsche *Z genealogii moralności*

„Nędzni jedynie są dobrzy; biedni, bezsilni, niscy są jedynie dobrzy; cierpiący, niedostatni, chorzy, szkaradni są jedynie niewinni, jedynie błogostawieni, dla nich tylko jest zbawienie – wy zaś, dostojni i gwałciciele, na wieki wieków jesteście źli, okrutni, rozpustni, nienasyчени, bezbożni wy też na wieki będziecie zgubieni, przeklęci, potępieni!”... Wiadomo, kto wziął w spadku tę żydowską przemianę wartości...

Źródło: Fryderyk Nietzsche, *Z genealogii moralności*, tłum. L. Staff, Kraków 2003, s. 22.

- ☐ Nietzsche zauważa, że Żydzi zachowują się tak samo jak ostatni człowiek.
- ☐ Nietzsche docenia wkład Żydów w realizację idei nadczłowieka.
- ☐ Nietzsche uznaje, że opisana przez niego postawa moralna ma godzić w jednostki nienasycone, chcące dawać upust swym siłom twórczym.
- ☐ Nietzsche uznaje, że szkodliwa postawa moralna wypracowana przez Żydów została przejęta przez chrześcijaństwo.

Ćwiczenie 8



Własnymi słowami opisz, co miał na myśli Nietzsche, głosząc słynną tezę „Bóg jest martwy”.

Dla nauczyciela

Autor: Katarzyna Maćkowska

Przedmiot: Filozofia

Temat: Proces konstruowania nowych wartości

Grupa docelowa:

III etap edukacyjny, liceum ogólnokształcące, technikum, zakres podstawowy i rozszerzony

Podstawa programowa:

Zakres rozszerzony

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

II. Elementy historii filozofii.

9. Friedrich Nietzsche. Uczeń:

- 1) przedstawia motywy nietzscheańskiej krytyki moralności tradycyjnej i chrześcijaństwa;
- 2) wyjaśnia pojęcia woli mocy i nadczłowieka;
- 4) analizuje fragment *Tako rzecze Zaratustra* (Przedmowa Zaratustry) Friedricha Nietzschego.

Kształtowane kompetencje kluczowe:

- kompetencje cyfrowe;
- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie umiejętności uczenia się;
- kompetencje obywatelskie;
- kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji.

Cele operacyjne (językiem ucznia):

- Zrekapitułujesz motywy nietzscheańskiej krytyki moralności tradycyjnej i chrześcijaństwa.
- Będziesz się sprawnie posługiwał pojęciami woli mocy, *amor fati* i nadczłowieka w różnych kontekstach.
- Samodzielnie dokonasz analizy i interpretacji fragmentów książki *Tako rzecze Zaratustra* Friedricha Nietzschego.
- Poznasz proces konstruowania nowych wartości moralnych, który wynika z nauki Nietzschego.

Cele operacyjne. Uczeń:

- stosuje narzędzia logiki w analizie tekstu filozoficznego i zawartej w nim argumentacji, a także w obronie przed manipulacją;

- umie stawiać pytania światopoglądowe (w tym moralne) i poszukiwać odpowiedzi na nie z wykorzystaniem wiedzy filozoficznej;
- podejmuje rzetelną dyskusję filozoficzną oraz formułuje w niej jasne i uzasadnione stanowisko.

Strategie nauczania:

- konstruktywizm;
- konektywizm.

Metody i techniki nauczania:

- odwrócona klasa;
- ćwiczeń przedmiotowych;
- z użyciem komputera;
- mapa myśli;
- schemat.

Formy pracy:

- praca indywidualna;
- praca w parach;
- praca w grupach;
- praca całego zespołu klasowego.

Środki dydaktyczne:

- komputery z głośnikami, słuchawkami i dostępem do internetu;
- zasoby multimedialne zawarte w e-materiale;
- tablica interaktywna/tablica, pisak/kreda.

Przebieg lekcji

Przed lekcją:

1. **Przygotowanie do zajęć.** Nauczyciel loguje się na platformie i udostępnia uczniom e-materiał: „Proces konstruowania nowych wartości”. Uczniowie przygotowują się do omówienia tekstu, szukając informacji na temat kontekstu biograficznego i historyczno-filozoficznego.

Faza wprowadzająca:

1. Nauczyciel loguje się na platformę i wyświetla na tablicy stronę tytułową e-materiału. Przedstawia uczniom temat lekcji oraz jej cele, a następnie wspólnie z nimi określa kryteria sukcesu.

2. Krótka rozmowa wprowadzająca w temat lekcji: *Czy na podstawie informacji zdobytych przed lekcją możesz stwierdzić, że Nietzsche był myślicielem zbuntowanym, niepokornym, wyrażającym głębokie niezadowolenie współczesną sobie moralnością i całą kulturą? Swoją odpowiedź uzasadnij.*

Faza realizacyjna:

1. **Mapa myśli.** Nauczyciel prosi uczniów, żeby dobrali się w pary, a następnie na tablicy zapisuje dwa hasła: *moralność tradycyjna* i *moralność chrześcijańska*. Pary wykonują dwie mapy myśli, zapisując na kartkach wszystkie pomysły, jakie kojarzą im się z tymi wyrażeniami, biorąc pod uwagę swoją wiedzę na temat filozofii Nietzschego oraz z innych dziedzin. Ochotnicy zapisują na tablicy swoje propozycje, po czym są one uzupełniane przez pozostałe pary, których pomysły nie zostały jeszcze zanotowane.
2. **Praca z multimedium.** Nauczyciel wyświetla na tablicy interaktywnej lub za pomocą rzutnika multimedium w sekcji „Schemat”. Uczniowie, którzy mają dostęp do tabletów, mogą również ich użyć do wyświetlenia schematu. Ochotnik odczytuje polecenia:
 - *Zapoznaj się z treścią poniższego schematu. Zastanów się, czy wymienione w nim warunki wydają ci się logiczne i powiązane ze sobą.*
 - *Ponownie przeanalizuj powyższy schemat. Następnie zastanów się, czy zgadzasz się z Nietzschem, że spełnienie przedstawionych tutaj norm faktycznie tworzy istotę kulturowo doskonalszą od osoby, która została wychowana w chrześcijańskich wartościach.*Wszyscy pracują indywidualnie. Następnie dzielą się swoimi odpowiedziami na forum klasy.

Faza podsumowująca:

1. Uczniowie w parach rozwiązują ćwiczenia nr 1-4 zawarte w sekcji „Sprawdź się”.
2. Wybrany uczeń podsumowuje zajęcia, zwracając uwagę na nabyte umiejętności.

Praca domowa:

1. Uczniowie rozwiązują zadania nr 5-8 zawarte w sekcji „Sprawdź się”.
2. Uczniowie w grupach przygotowują plakaty ilustrujące jedno z trzech pojęć:
 - grupa 1.: wola mocy;
 - grupa 2.: *amor fati*;
 - grupa 3.: nadczłowiek.

Materiały pomocnicze:

- Brudnik E., *Ja i mój uczeń pracujemy aktywnie: przewodnik po metodach aktywizujących*, Warszawa 2010.
- Chrzanowski G., *Kim jest „ostatni człowiek”, czyli o transcendowaniu w filozofii Fryderyka Nietzschego i w teologii chrześcijańskiej*, w: *Mistrzowie podejrzeń: afirmacja*,

negacja czy przezwyciężenie?, red. Jowita Guja, Kraków 2015, s. 101-121.

- Dzugaj M., *Zwierzę. Człowiek. Nadczłowiek: myśl antropologiczna Friedricha Nietzsche*, w: „Amor Fati”, nr 2/2015, s. 153-165.
- Tatarkiewicz W., *Historia filozofii*, Warszawa 2005.

Wskazówki metodyczne opisujące różne zastosowania multimedium:

- Uczniowie mogą wykorzystać medium w sekcji „Schemat” do przygotowania się do lekcji powtórkowej.